Rok III. Marzec 1886. Nr. 9.

# ECHO
# TRZECIEGO ZAKONU
## Św. O. Franciszka.

Wychodzi w zeszytach miesięcznie i kosztuje rocznie:

w Krakowie 50 centów;
z przesyłką do Austryji 65 centów, i Niemiec 1 m. 50 fen., do Ameryki ½ dolara.

Pojedynczy zeszyt w Krakowie 5 centów. z przesyłką 7 ct. = 14 fen.

**Redaktor i Wydawca: Dr. Władysław Miłkowski.**



REDAKCYJA i ADMINISTRACYJA
**w KSIĘGARNI KATOLICKIÉJ**
Dra Władysława Miłkowskiego w Krakowie.

# SPIS RZECZY.

# Od redakcyi.

*Pragnąc czytelnikom naszym dać podręcznik do skorzystania z dobrodziejstw jubileuszu na rok teraźniejszy przez Ojca świętego ogłoszonego, poszyt niniejszy „Echa“ poświęcamy w całości sprawie „miłościwego lata“, jak pobożni przodkowie nazywali jubileusz.*

**Nr. 509.**

„Wolno drukować.“

Kraków, dnia 17 lutego 1886.

† *Albin.*

## Ojca św. Leona z Bożéj Opatrzności Papieża XIII.

# LIST OKÓLNY,

### zapowiadający jubileusz nadzwyczajny

**na rok 1886.**

*Czcigodnym Braciom:*

*Patryjarchom, Prymasom, Arcybiskupom, Biskupom i innym Ordynaryjuszom w łasce i jedności ze Stolicą Apostolską zostającym*

*Leon Papież XIII.*

**Czcigodni Bracia!**

*Pozdrowienie i błogosławieństwo Apostolskie!*

(Z łacińskiego oryginału: *Quod auctoritate).*

Cośmy już dwukrotnie na mocy Apostolskiéj władzy Naszéj postanowili, aby rok jubileuszowy na całym świecie był obchodzony, ofiarując wszystkim łask niebieskich skarby, których szafarstwo w Naszym złożone jest ręku — to i na rok przyszły za łaką Bożą uczynić postanawiamy. — Pożytek z takich

jubileuszów płynący nie tajny jest dla Was, Czcigodni Bracia, którzy dobrze znacie i czasy i obyczaj ludzi; szczególny wszelako wzgląd sprawia, że ten Nasz zamiar zdaje się więcéj, niż kiedykolwiek, odpowiednim.— Po ostatniéj naszéj Encyklice, w któréj zaznaczyliśmy, jak wiele na tém zależy, aby konstytucyje państw, o ile możności, do prawdy i formy chrześcijańskiéj się zbliżały — łatwo już będzie zrozumiéć, jak bardzo zgodném jest z zamiarami Naszémi starać się o to wszelkiémi sposobami, aby ludzi do chrześcijańskich cnót albo pobudzać, albo też napowrót przyciągać. Takiém bowiem jest państwo, jakiém je czyni obyczaj ludu: jako doskonałość domu albo okrętu zależną jest od dobroci poszczególnych części i od odpowiedniego ich rozłożenia — tak téż i bieg spraw publicznych wtedy tylko może być dobry i właściwy, jeśli obywatele prawą drogą żywota postępują. Sama karność państwowa i to wszystko, co życiem publicznem kieruje, ma swój początek w ludziach i wraz nimi powstaje i upada; ludzie zaś zwykli nadawać tym rzeczom charakter i znamię swych pojęć i wyobrażeń. Aby przeto témi przepisami Naszémi przejęły się umysły — a, co najważniejsza, aby się niémi ludzie w codziennem życiu kierowali, starać się potrzeba, aby wszyscy chętnie, po

chrześcijańsku postępowali, i to tak w życiu publiczném jak i prywatném.

Tém zaś większéj potrzeba tutaj usilności, im liczniejsze zewsząd grożą niebezpieczeństwa. Znaczna część owych cnót, którémi jaśnieli Ojcowie nasi, zniknęła; namiętności i chucie, które już same przez się są potężne, znalazły jeszcze większą podnietę w bezkarności; szalona wolność zdania, niczém nieokiełznana albo tylko słabémi powstrzymywana wędzidły, codzień szérszém rozléwa się korytem; nawet z pośród ludzi dobrze myślących znaczna część fałszywym przerażona wstydem, nie ma odwagi wypowiedzieć, otwarcie tego, co myśli, a tém mniéj tak działać, jak myśli. Siła najniegodziwszych przykładów wnika powoli w obyczaj ludu; nieuczciwe związki i stowarzyszenia (wolno-mularskie), któreśmy już w innym liście Naszym napiętnowali, świadome bardzo dobrze nzjnikczemniejszych podstępów, usiłując lud tumanić *(populo imponere)* i kogo im się uda, odrywać i odstręczać od Boga, od świętych obowiązków, od wiary chrześcijańskiéj.

Wśród nacisku tylu nieszczęść, które sama ich długotrwałość powiększa, nie wolno nam pomijać żadnéj sposobności, podającéj jakąkolwiek nadzieję pomocy. Z tych powodów i w téj nadziei postanowiliśmy ogło-

się jubileusz święty, aby napomnieć i zachęcić wszystkich tych, którzy o zbawienie swoje dbają, iżby ducha nieco skupili i myśl, zanurzoną w sprawach ziemskich podnieśli do celów wyższych. Będzie to nietylko prywatnym jednostkom, ale dla całéj pospolitéj rzeczy zbawiennem, gdyż, o ile każda jednostka postąpi w udoskonaleniu ducha swego, o tyle pomnoży się uczciwość i cnota w życiu i obyczaju publicznym.

Pożądany skutek tych zamiarów Naszych zależy, jak widzicie, Czcigodni Bracia, od pracy i usiłowań Waszych; należy bowiem odpowiednio i usilnie lud przygotowywać, aby godnie osiągnąć owoc, o którym mówimy. — Będzie przeto zadaniem miłości i mądrości Waszéj, wybranym do tego kapłanom powierzyć ten obowiązek, aby pobożnémi, do wykształcenia ludu zastósowanémi kazaniami wiernych pouczali, mianewicie zaś do pokuty nawoływali, która, według słów Augustyna świętego jest: „*codzienną karą dobrych i pokornych chrześcijan, bijących się w piersi i mówiących: odpuść nam nasze winy*“. (Epist. 108). Pokutę i dobrowolne umartwienie ciała, będące częścią pokuty, nie bez przyczyny na piérwszém kładziemy miejscu. Znacie, jaki jest obyczaj tego wieku. Wszyscy garną się do wygodnego życia, a nikomu nie śpieszno

do mężnych i wielkodusznych czynów. Tacy to ludzie, popadłszy w różne inne niedole, często zmyślają przyczyny, aby się zwolnić od zbawiennych przepisów Kościoła, uważając je za zbyteczny ciężar, którego znieść nie mogą, gdy im się każe w roku przez kilka dni wstrzymywać od pewnego rodzaju potraw, albo pościć. Takim życia trybem zniewieścieli, nic dziwnego, że się powoli oddadzą w służbę namiętnościom, żądającym coraz to większego haraczu. W ten sposób upadłe albo do miękkości skłonne umysły należy nawoływać do umiarkowania: i dlatego ci, którzy do ludu przemawiać będą, niechaj pilnie i zrozumiale nauczają, że nietylko prawo Ewangielii, ale i przyrodzony rozum nakazuje, aby każdy sam nad sobą panował i uśmierzał namiętności swoje — i że grzechy nasze jedynie przez pokutę zgładzone być mogą. Aby zaś ta cnota stale się utrzymywała, rozsądną będzie rzeczą, jeśli ją się odda niejakoś w opiekę jakiéj stale utwierdzonéj instytucyi. Łatwo zrozumieć. Czcigodni Bracia, co tutaj mamy na myśli: *Trzeci zakon świętego Franciszka, którym świeckim także nazywają, niechaj każdy z Was w swych dyjeceezyjach zaprowadza i rozszérza. Zaiste, do zachowania i podtrzymywania ducha pokuty w ludzie chrześcijańskim przyczynia*

*się wielce przykłady i przyczyna świętego Ojca Franciszka, który, najwyższą niewinnością życia, połączył tak wielkę gorliwość umartwienia, że zdaje się, iż obraz ukrzyżowanego Zbawiciela nie mniéj w życiu i obyczajach, jak świętémi stygmatami na ciele swojém przedstawiał. Przepisy tego trzeciego zakonu, któreśmy w odpowiedni sposób złagodzili, bardzo są łatwe, i do rozszérzenia chrześcijańskiéj cnoty niemało się przyczyniają.*

Następnie w tych tak wielkich prywatnych i publicznych potrzebach, gdy cała nadzieja zbawienia jedynie na pomocy i opiece Ojca niebieskiego się opiéra, życzymy sobie wielce, aby ożyła gorliwość ciągłéj i z ufnością połączonéj modlitwy. We wszystkich wielkich wypadkach chrześcijaństwa, ilekroć Kościół gnębiony był zewnętrznémi niebezpieczeństwami, albo wewnętrzną niedolą — zawsze przodkowie nasi, wznosząc do nieba wzrok błagalny, uczyli nas: w jaki sposób i skąd światła ducha, siły i dzielności, oraz odpowiednich środków pomocy szukać należy. Pamiętali bowiem dobrze owe słowa Jezusa Chrystusa: „*proście a będzie Wam dane*“ (Math. VII. 7); „*trzeba ciągle prosić a nieustawać*“ (Luc. XVIII. 1). Słowom tym opowiada echo napomnień apostolskich: „*bez przestanku się*

*módlcie*“ (I. Thess. V., 17); „*proszę tedy najpierwéj, aby były czynione prośby, modlitwy, przyczyniania, dziękowania za wszystkie ludzie*“. (Timoth. II.). W téjże sprawie mniéj bystrze, jak prawdziwie napisał święty *Jan Złotousty* w podobieństwie: „jako człowiekowi, gdy nagi i wszystkiego potrzebujący na świat przychodzi, natura ręce dała, aby z pomocą przysposobił sobie to, co do życia jest konieczne — tak w sprawach nadprzyrodzonych, w których sam ze siebie nic nie znaczy, dał Pan Bóg człowiekowi siłę modlitwy, któréj tenże mądrze używając, wszystko łatwo uzyskać może, co do zbawienia jest potrzebne. Poznajecie, Czcigodni Bracia, z tego, jak miłą i pożądaną dla Nas jest gorliwość Wasza w rozszérzaniu *nabożeństwa Różańca świętego*, którą mianowicie w ostatnich latach, za sprawą Naszą okazaliście. Niepodobna nam milczeniem pominąć pobożności ludu, która w tém nabożeństwie prawie wszędzie jest rozbudzona. Należy usilnie starać się o to, aby ta pobożność więcéj została podniecona i aby trwale się utrzymała. Że ciągle do tego wzywamy, do czego już niejednokrotnie wzywaliśmy, temu nikt z Was dziwić się nie będzie, wiedząc bardzo dobrze, jak wielce na tém zależy, aby wśród chrześcijan kwitnął zwyczaj odmawiania Różańca

świętego i znając, że Różaniec święty jest najpiękniejszą częścią modlitwy, odpowiednią do dzisiejszych czasów, łatwą do odmawiania, a w korzyści nader obfitą.

Ponieważ zaś najcenniejszym i najpierwszym owocem Jubileuszu — jak to wyżéj mówiliśmy, powinna być naprawa życia i pomnożenie cnoty, przeto koniecznem jest mianowicie chronienie się tego złego, o którém już w ostatnim liście apostolskim wspomnieć nie omieszkaliśmy. Mamy tu na myśli wewnętrzne i domowe niemal niektórych katolików niezgody i waśnie, które w nieopisany i szkodliwy sposób rozrywają węzły miłości dusz chrześcijańskich, albo, co najmniéj, je osłabiają. O sprawie téj dlatego ponownie wspominamy, Czcigodni Bracia, stróżowie kościelnéj karności i wzajemnéj miłości, gdyż pragniemy, aby ku odwróceniu tak ciężkiéj szkody pilność i powaga Wasza ciągle była zwrócona. Napominając, zachęcając, przygarniając, starajcie się o to, aby *wszyscy ubiegali się o zachowanie jedności ducha w węzłach pokoju*, aby sprawcy waśni, jeśli tacy w dyjecezyjach się Waszych znajdują, powracali do obowiązku zgody. pamiętając o tem, że jednorodzony Syn Boży, krótko przed zbliżającą się męką krzyżową, o nic Ojca przedwiecznego usilniéj nie prosił, jak o to,

aby się miłowali wzajemnie wszyscy, którzy wierzą weń, albo uwierzą — *„aby wszyscy byli jedno, jako Ty, Ojcze, we mnie, a ja w Tobie, aby i oni w Nas jedno byli“*. (Joann. XXI., 17).

Dlatego też z Bożego miłosierdzia i oparci na powadze świętych apostołów Piotra i Pawła na mocy owéj władzy zwięzywania i rozwięzywania, którą nam Pan, acz niegodnym, poruczył, udzielamy wszystkim chrześcijanom razem i każdemu z osobna najzupełniejszy odpust wszystkich grzéchów w formie Jubileuszu, pod tym wszelako warunkiem, aby w przciągu roku przyszłego 1886 wypełnili następujące przepisy:

1) Ci, co w Rzymie mieszkają, lub do miasta tego przybędą, niechaj odwiédzą dwa razy bazylikę świętego Jana Lateraneńskiego, oraz Watykańską i Liberyjańską, tam niechaj przez pewien czas pomodlą się pobożnie do Boga i według myśli Naszéj, o wywyższenie i pomyślność Kościoła katolickiego i téj Apostolskiéj Stolicy, o wykorzenienie herezyi i nawrócenie wszystkich błądzących, o zgodę książąt chrześcijańskich, pokój i jedność całego wiernego ludu. Następnie niechaj przez dwa dni poszczą, wstrzymując się od potraw mięsnych i to w dniach takich, w których ani post czterdziesto-dniowy, ani inne przepisy ścisłego

postu nie zobowiązują. Nadto, wyspowiadawszy się należycie z grzechów swoich, niechaj Przenajświętszy Sakrament Ołtarza przyjmą i ofiarę jaką, wedle możności, poradziwszy się spowiednika, złożą na jaki cel pobożny, zmierzający do rozszerrenia i wzrostu świętej Wiary katolickiej. Wolno każdemu wybierać cel, jaki mu się podoba; na dwa wszelako szczególną zwracamy uwagę, oświadczając, iż na te cele najlepiej skierowana będzie ofiarność wiernych; oba w wielu miejscach potrzebują poparcia i opieki, oba nie mniej państwu, jak Kościołowi są pożyteczne: *prywatne szkoły chłopców i seminaryja duchowne.*

2) Wszyscy zaś po za Rzymem gdziekolwiekbądź przebywający, niechaj odwiedzą po *dwa* razy *trzy* kościoły, wskazane przez Was, Czcigodni Bracia, albo też przez Waszych gieneralnych wikaryjuszów lub oficyjałów, albo też z ich rozkazu przez duchowieństwo parafijalne; jeżeli są tylko dwa kościoły, niechaj je odwiedzą po trzy razy, a jeżeli tylko jeden, sześć razy w czasie wyżej oznaczonym; — następnie niechaj wypełnią wszystkie wyżej wspomnione przepisy. Odpust ten można ofiarować także za dusze zmarłych, którzy z miłości, z Bogiem połączeni, z tego świata zeszli — a nadto

pozwalamy Wam, Czcigodni Bracia, abyście kapitułom, kongregacyjom, tak zakonnym, jak i świeckim, Bractwom, Stowarzyszeniom, uniwersytetom i kolegijom, które kościoły wyżej wzmiankowane w procesyi odwiedzać będą, liczbę tych procesyj według Waszego roztropnego zdania zmiejszyć mogli.

Pozwalamy także, aby odbywający podróż na morzu, lub na lądzie, skoro do domów swych powrócą, albo na jakiej stacyi przystaną, odwiedziwszy sześć razy kościół główny, albo parafijalny i spełniwszy należycie inne zapisy, ten sam odpust uzyskać mogli. Zakonnikom obojej płci, nawet takim, co z klasztorów nie wychodzą, jako też duchownym, którym więzienie, choroba lub inna słuszna przyczyna wszystkich lub niektórych warunków dopełnić nie dozwalają, pozwalamy, aby spowiednik zamienić je mógł na inne pobożne uczynki, dołączając nadto pozwolenie opuszczenia warunku Komunii świętej tym dzieciom, które jeszcze do Stołu Pańskiego przypuszczone nie zostały. Nadto udzielamy wszystkim wiernym, tak laikom jak i duchownym, tak świeckim księżom jak zakonnikom jakiegobądź zakonu i instytucyi, choćby i specialiter nominandi — pozwolenia, aby sobie wybrać mogli każdego kapłana, tak świeckiego, jak

zakonnego, na spowiednika, byle był rzeczywiście aprobowany, z czego korzystać mogą także zakonnice, nowicyjuszki, i inne niewiasty, w klasztorze zajęte, byle tylko spowiednik miał aprobatę do słuchania zakonnic spowiedzi świętéj. — Spowiednikom zaś udzielamy przy téj sposobności na czas jubileuszu wszystkie te same facultates, których udzielaliśmy w liście Naszym apostolskim „Pontifices Maximi“ z dnia 15 lutego 1879 roku, z wyjątkiem tych, które tam zastrzone zostały.

Nakoniec niechaj wszyscy starają się o to, aby szczególną w tym czasie otaczać czcią i nabożeństwem Najświętszą Boga Rodzicę Maryją Pannę; chcemy bowiem, aby Jubileusz ten poświęcony był opiece Najświętszéj Panny Różańcowéj — i mamy nadzieję, że za Jéj pomocą wielu grzéchów swych się pozbędzie i przez wiarę, pobożność i sprawiedliwość nietylko wiecznego zbawienia dostąpi, lecz nadto stanie się zapowiedzią lepszych czasów.

Jako zadatek tych dóbr niebieskich i Ojcowskiéj Naszéj życzliwości udzielamy Wam, Czcigodni Bracia, duchowieństwu i całemu pieczy Waszéj poruczonemu ludowi miłościwie Apostolskiego w Panu błogosławieństwa.

Dan w Rzymie u świętego Piotra, dnia 22 grudnia 1885, Papiestwa Naszego roku VIII.

*Leon Papież XIII.*

# ALBIN

z Bożego zmiłowania i św. Stolicy Apostolskiéj łaski

# BISKUP KRAKOWSKI

wszystkim wiernym Dyjecezyi Naszéj pozdrowienie i błogosławieństwo w Panu!

O co Psalmista Pański prosi Pana Boga, by raczył: *błogsławić okręgowi roku z dobrotliwości swojéj, a pola jego będą pełne obfitości; stłuśnieją ozdoby pustyni a radością pagórki przepaszą się* (ps. 64, 12), Ojciec święty Leon XIII. w imieniu Pana Boga to uczynił, z pełności swéj władzy, nadając całemu światu chrześcijańskiemu w sam dzień Nowego Roku Jubileusz nadzwyczajny, a który ma trwać przez cały rok 1886. Najmilszy to podarunek światu chrześcijańskiemu z rąk Ojca świętego dany i najbogatszy, po którym Ojciec święty wraz

z całym Kościołem najobfitszych spodziewa się plonów, gdy rola Pańska, to jest: dusze ludzkie, na których zasiane jest słowo zbawienia, wyda cnót plon stokrotny, gdy jałowe pustynie serc ludzkich, choć na oko ozdobne, napełnią się łaską i pięknością Bożą, gdy pagórki, to jest: wyniosłe serca ludzkie nawrócą się ku Panu i radością tą, którą Pan daje, cieszyć się zaczną. Te plony duchowne, tę łaskę Bożą, tę pociechę duchowną, która spłynąć ma z nieba na ziemię, przewidując Ojciec święty, cały dobrotliwością ku wiernym popełniony, otworzył skarby niebieskie łask i miłosierdzia Bożego i ogłosił *Miłościwe Lato*, zapraszając wiernych, by z tych skarbów tak szczodrze otwartych korzystali.

Nader ważne i liczne są też przyczyny, dla których Ojciec święty czuł się spowodowanym do ogłoszenia właśnie w tych czasach Jubileuszu, a które w Liście swoim Ogólnym wymienia. Zeszłego bowiem roku ogłosił Ojciec święty całemu światu Encyklikę, w której przedziwne a pełne mądrości prawdy, tyczące się państw chrześcijańskich ustroju światu przypomniał, i wyłuszczył obowiązki chrześcijańskie tak panujących jak i poddanych i określił obcowanie Państwa i Kościoła, na podwalinach sprawiedliwości i pokoju spoczywające. Gdy

zaś, jak Ojciec święty nadmienia, a doświadczenie uczy, takiém jest Państwo, jakiém go ludów obyczaje wytwarzają, i na spraw publicznych kierownictwie zajmujący się tém ludzie swoich opinij i obyczajów znamiona wyciskają, więc potrzeba jest, aby wszyscy upomnienia i polecenia Ojca świętego wziąwszy do serca, nauczyli się po chrześcijańsku myśléć i po chrześcijańsku działać, nietylko prywatnie, ale i w sprawach publicznych. Skreśliwszy nadto smutny stan społeczeństwa teraźniejszego, gdyż na cnotach i charakterze chrześcijańskiéj mocy bardzo podupadłego, w którém znikły po większéj części dawne a świetne ojców cnoty, w którém nurtują i niszczą go rozpasane i wędzidła nie cierpiące namiętności, w którém wolność opinij tak się rozszalała i rozzuchwaliła, że nawet ludzie, którzy żywią zresztą dobre zasady, nie śmieją ich publicznie objawić, a tém mniéj według nich działać, w którém złe przykłady i sekty bezbożne najzgubniejszy swój wpływ na religijność i obyczajność ludzi wywiérają, wzywa Ojciec święty, aby Chrześcijanie w siebie weszli i zastanowili się nad tém, co im nietylko dla dobra publicznego ugruntowania przeszkadza, ale, nadto, co ich własne dusz zbawienie na straszną klęskę naraża. Aby więc ludzi z tego upadku

podźwignąć, Ojciec święty, jako dobry pasterz owczarni Chrystusowéj, ogłasza Jubileusz nadzwyczajny, najuroczystszy i wielkiémi łaskami ubogacony i zaklina Wiernych, aby pojednawszy się z Panem Bogiem w sakramentalnéj Spowiedzi i dostąpiwszy Odpustu kar doczesnych, sprawiedliwości Boskiéj należących, uprosili sobie od dawcy wszelkiego dobra nasiona tych cnót i bobrych uczynków, które za łaską Bożą zdolne są zapewnić szczęśliwy pobyt ludziom na ziemi, a szczęśliwą wieczność w niebie.

Gdy zaś tak rozluźnienia obyczajów, jak i umniejszenia w sercach wiary, także i coraz większego niknienia silnych chrześcijańskich charakterów 'przyczyną są grzéchy i połączona z niémi zniewieściałość ludzi, przeto, Najmilsi! korzystajcie z tego czasu Jubileuszowego, abyście grzéchów się wyrzekłszy, na przyszłość za pomocą Bożą drogą przykazań Pańskich postępowali. O miłościwém lecie można słusznie powiedzieć słowy świętego Pawła: *Czasu przyjemnego wysłuchałem cię: a w dzień zbawienia ratowałem cię. Oto teraz czas przyjemny, oto teraz dzień zbawienia.* (2 Cor. 6, 2). Dlatego *dzisiaj, jeżeli głos jego usłyszycie, nie zatwardzajcież serc waszych, jako w draźnieniu wedle dnia kuszenia na puszczy,*

*kędy mnie kusili ojcowie wasi, poświadczyli mnie i ujrzeli uczynki moje.* (Ps. 94. 8). To jednak wiedzieć trzeba, że nie można się z Panem Bogiem szczerze pojednać, nie uczuwszy żalu serdecznego za grzechy przeszłe i nie jąwszy się statecznie życia pokuty na przyszłość. Upomina was sam dawca Jubileuszu, abyście się do pokuty uciekali, która, według świętego Augustyna: „jest dobrych i pokornych wiernych karą codzienną". A święty Grzegórz, papież, porównywując życie grzesznika pokutującego z powrotem mędrców z Betleem do swéj ojczyzny, uczy nas, jak tę sprawę zbawienia czynić mamy. „Raj jest, mówi ten Do„ktor Kościoła, naszą ojczyzną, do któréj „nam, poznawszy Jezusa, nie wolno wracać „tą samą drogą, którąśmy przybyli. Z oj„czyzny bowiem naszéj wygnani jesteśmy „przez naszą pychę, nieposłuszeństwo, zmy„słowość i smakowanie sobie w zakazanym „owocu; a potrzeba jest, abyśmy do ojczy„zny naszéj płacząc, w posłuszeństwie się „ćwicząc, zmysłowością gardząc i pożądli„wości ciała hamując, powrócili. Z rozkoszy „raju wypadliśmy przez zmysłowe uciechy: „wracajmyż doń przez opłakiwanie grze„chów naszych. A dlatego, Najmilsi! abyśmy „zawsze zbawienną trwogą i ostrożnością „napełnieni byli, postawmy sobie przed

„oczy po jednéj stronie: winy naszych „uczynków, a po drugiéj: sąd bardzo suro- „wy. Rozważajmy: jako na nas sędzia idzie „groźny on sądem, a dotąd się jeszcze „ukrywa; straszy grzészników przygotowa- „némi karami, a jednak dotąd cierpi; i „dlatego tylko z przyjściem swojém się „spóźnia, aby w nas mniéj znalazł do ka- „rania“. (S. Gregor. hom. X.).

Gdy się nad tém zastanowimy i dobrze te słowa rozważymy, zapytać nam się przyjdzie ze świętym Pawłem każdego z nas: *Czyli bogactwy dobrotliwości jego i cierpliwości i nieskwapliwości gardzisz? nie wiész, iż dobrotliwość Boża ciebie ku pokucie przywodzi?* (Rom. 2, 4). O niechże nas ta nieskwapliwość Boża w karaniu do skwapliwéj a serdecznéj pokuty za grzéchy nasze przywodzi! Dziękujcież Bogu za udzielony wam czas święty, w którym nieskończone skarby Kościoła, cena niewinnéj męki i krwi Pana Jezusa, skarb zasług niepokalanéj Boga-Rodzicy, i wszystkich świętych na pożytek dusz waszych otwartym został, a z którego szczérze korzystając, grzéchów się wyspowiadawszy, sprawiedliwości Boskiéj z winnéj pokuty za grzéchy wypłacić się możecie. Nié masz dziś jednego zakątka, gdzieby Kościół święty nié miał trudności — wszyscy więc wierni winni jać się pokuty, ale

my szczególnie, choć sami ciesząc się swobodą wyznania, podwójmy nasze modły, nasze ćwiczenia, pomnóżmy dobre uczynki, aby i braciom naszym uprosić Boże zmiłowanie. Słuchajmy głosu Ojca świętego, który w celu, ażeby duch pokuty i wierności w zachowaniu przepisów życia chrześcijańskiego stale powrócił między wiernych, wzywa, abyście do towarzystwa świeckich tercyjarzy zakonu świętego Franciszka ochotnie przystępowali, poddając się jego łatwym, lecz zbawiennym ustawom, przez które święte wasze postanowienia życia chrześcijańskiego na zawsze utrzymane być mogą. Módlcie się także ustawicznie, gorąco i serdecznie, a przedewszystkiém idąc za głosem Ojca świętego weźmijcie do rąk waszych różaniec święty, aby dzieło zbawienia dusz waszych oddaném zostało pod przemożną opiekę i przyczynę Najświętszéj Boga-Rodzicy.

Warunki do dostąpienia odpustu Jubileuszowego, przez Ojca świętego naznaczone, a przez nas do dyjecezyi Naszéj zastósowane, są następujące:

1. *W Krakowie* wyznaczamy do odwiédzania Jubileuszowego kościoły: Katedralny na zamku, Najświętszéj Maryi Panny w

Rynku i kościół parafijalny świętych Apostołów Piotra i Pawła. *Po za Krakowem*, gdzie są w parafii dwa kościoły, tam, dla zyskania odpustu, trzykrotnie każdy z nich odwiédzić należy; gdzie jeden jest tylko kościół, takowy sześć razy nawiédzić należy. Przez nawiédzenie kościoła rozumié się za każdym razem osobne przyjście do niego.

Na mocy upoważnienia Ojca świętego, pozwalamy Przewielebnéj Kapitule Naszéj katedralnéj, zakonnym Zgromadzeniom, Bractwom kościelnym, szkołom, zakładom naukowym w dyjecezyi Naszéj istniejącym, kollegijom jakimkolwiek, idącym w publicznéj procesyi do odwiédzania kościoła lub kościołów, że *dwukrotna* procesyja starczyć im ma za obowiązek sześciokrotnego odwiédzenia.

1. Osobom zakonnym płci obojga i tym, które na zawsze są wewnątrz klauzury, i tym osobom, tak świeckim jak i duchownym, które bądź to z powodu więzienia, choroby, lub dla jakiéjkolwiek innéj słusznéj przyczyny nié mogą spełnić naznaczonych wszystkich lub niektórych tylko warunków, pozwalamy, na mocy upoważnienia Ojca świętego, aby takowe spowiednik im zmienił na inne pobożne uczynki; jak również mogą spowiednicy dyspensować od warunku przy-

jęcia Komunii świętéj dzieci, które do piérwszéj Komunii jeszcze nie były dopuszczone.

2. Nawiédzając kościoły, trzeba się pobożnie modlić za pomyślność i podwyższenie Kościoła ktolickiego i Stolicy świętéj Apostolskiéj, o wykonanie herezyi, o nawrócenie grzészników, o zgodę książąt chrześcijańskich i o pokój i jedność a zgodę wszystkiego ludu wiernego, według intencyi Ojca świętego.

Ktoby czytać nie umiał, niech zmówi pięć razy: Ojcze nasz, Zdrowaś Maryja, jeden raz: Wierzę w Boga i trzy razy na końcu: Chwała Ojcu i t. d.

3. Pościć należy przez dwa dni, używając potraw postnych bez nabiału, z jednorazowem na dzień posileniem się do sytości, z wykluczeniem tych dni, w które z przykazania kościelnego post zachować należy, choćby na nie kto indult od postu uzyskał. Ci zaś, który nie skończyli jeszcze lat 21 wieku, mogą w każdy dzień post wyżéj wymieniony spełnić.

4. Należy wyspowiadać się szczérze i skruszoném sercem z grzéchów swoich i przyjąć Komuniją świętą. Spowiédź i Komuniją świętą Wielkanocną przykazanie kościelne osobno odprawić nakazuje.

5. Należy ofiarować *datek pieniężny* we-

dług możności, nawet za poradą swego spowiednika, na jakie pobożne dzieło, przyczyniające się do rozszérzenia i wzrostu Wiary katolickiéj. Życzy sobie jednak Ojciec święty, aby datki te przyczyniały się do utrzymania Seminaryjów duchownych, więc przeznaczamy datki na *małe Seminaryjum dyjecezalne.* Datki te Wierni składać raczą na ręce WW. XX. proboszczów lub w kancelaryi Konsystorskiéj.

6. Wszystkim i z osobna każdemu z Wiernych Chrystusowych, tak świeckim jak duchownym, zakonnikom wszelkiego zakonu i instytutu pozwalamy, z upoważnienia Ojca świętego, wybrać sobie na spowiédź jakiegokolwiek kapłana albo świeckiego albo zakonnika, byle był do słuchania spowiédzi przez nas upoważniony z którego to upoważnienia korzystać mogą zakonnice, nowicyjuszki i inne niewiasty, będące wewnątrz klauzury, byleby spowiednik obrany był upoważniony przez Nas do słuchania spowiedzi zakonnic.

7. Odpust ten Jubileuszowy może być także duszom, które w łasce Bożéj zeszły z tego świata, w sposób uproszenia aplikowany.

I będzie ten list Nasz pastérski odczytany we wszystkich kościołach Dyjecezyi

Naszéj z ambony w piérwszą Niedzielę po otrzymaniu go.

Kraków d. 6 stycznia 1886 r.

† **Albin.**

## Nauka o Odpuście.

Ogłoszenie przez Ojca świętego Encykliki zapowiadającéj Jubileusz w r. b. jest następstwem przedostatniéj Jego odezwy w liście: „*Immortale Dei*". — Wykładał On tu bowiem „wszystkim narodom chrześcijańskim naukę o urządzeniu państw chrześcijańskich, o obowiązkach poszczególnych obywateli". — W Encyklice zaś z dnia 22 grudnia roku zeszłego podaje środki do przeprowadzenia tych zbawiennych i tyle koniecznych przestróg. a „że wszelki datek dobry od Ojca światłości pochodzi" nakazuje nam: post, modlitwę i jałmużnę w celu uproszenia sobie u Pana Boga łask do tego podobnych, co wszyscy ochotnie wykonają, wiedząc, iż te uczynki pokutne wyjednają im zupełne odpuszczenie kar za grzéchy, który to odpust udzielił Ojciec święty w formie nadzwyczajnego Jubileuszu.

Nie od rzeczy będzie podać tu kilka uwag w ogóle o odpuście, a w szczególności o formie, w jakiéj go obecnie Ojciec święty ogłosił. — Nie rzadko, niestety, daje się słyszéć, że w kwestyjach zasadniczych naszéj Wiary świętéj, ludzie nawet oświéceni, i przeświadczeni o swéj znajomości katechizmu, mają nader błędne pojęcia. Słyszymy często, że: „*zakupiono* tyle i tyle Mszy świętych za *dusze zmarłe*", jak gdyby to Mszą świętą, nie popełniając grzéchu świętokupstwa czyli symonii, można kupować, i jak gdyby to dusze mogły umiérać. Prawda, iż używa się czasem wyrażenia przenośnego, że dusza jest w stanie śmierci to jest: że znajduje się w grzéchu śmiertelnym, ale téż wtedy, gdy człowiek w podobnym stanie umiéra, dusza jego idzie na wieczne potępienie i my niczém już jéj pomódz nié możemy; więc i w tym przypadku nié ma mowy o Mszy świętéj za duszę, która moralnie umarła. Otóż także i co do odpustu panują nadzwyczaj błędne wyobrażenia. Ilużto ludzi mniema, że odpust jest odpuszczeniem grzéchów i gdy jeszcze chodzi o odpust zupełny, to wtedy jakoś sobie radzą z wytłomaczeniem tego, ale gdy n. p. dostąpią odpustu 7 lat, to albo twierdzą, że otrzymali odpuszczenie grzéchów w ciągu lat 7 popełnionych, albo téż są prze-

konani, że przez 7 lat śmiało grzészyć mogą, gdyż mają na to odpust; nie przypuszczają bowiem, jak mimowoli występują tém samém przeciw największéj sprawiedliwości, mądrości, dobroci i potędze Pana Boga; jakże bowiem Bóg mógłby pozwolić i z góry upoważnić niejako człowieka, iżby tenże popełniał coś tak Mu wręcz przeciwnego, jak jest grzéch. Dlatego téż uważamy sobie za obowiązek powtórzyć tu, w co Kościół wierzy, czego się trzyma i naucza, że: *odpust, nie będąc bynájmniéj odpuszczeniem grzéchów, jest tylko odpuszczeniem kar doczesnych, które mamy za nie na tym lub na tamtym świecie w czyścu odcierpieć.* Grzéchy śmiertelne bywają odpuszczane przez Sakrament Chrztu, o ile przed przyjęciem Go zostały popełnione i przez Sakrament Pokuty, a w razie niemożności, przez wzbudzenie aktu doskonałéj skruchy; kto zaś ma na sumieniu grzéchy powszednie tylko, może je zgładzić i innémi środkami, przez Kościół ustanowionémi a a zwanémi Sakramentalijami. Ponieważ zaś przez każdy grzéch ciężki obrażamy Pana Boga i zasługujemy na wieczne potępienie czyli na wieczną karę, przeto w sakramencie Pokuty piérwsze bywa nam odpuszczone w zupełności, drugie zaś, zamienione na karę doczesną; kara wieczna w zupełności w Sa-

kramencie Pokuty zwykle dlatego nie bywa odpuszczona, gdyż nam zazwyczaj nie dostaje skruchy doskonałéj, do czego osobnéj łaski potrzeba. Otrzymawszy więc w Trybunale pokuty odpuszczenie grzechów, wypada nam jeszcze za nie pokutować a to odprawiając wiernie pokutę nam przez kapłana naznaczona i znosząc cierpliwie, z poddaniem woli Bożéj wszystkie smutki i cierpienia, jakie Bóg na nas zesłać raczy. Gdybyśmy zaś, nie wypełniwszy téj pokuty zupełnie, z tego świata zeszli, musielibyśmy jeszcze część nam pozostałą odpokutować w czyścu. W tém zbożném dziele pokuty przychodzi nam Kościół w pomoc odpustem. Czyni to na mocy słów Swego Boskiego Założyciela: „Zaprawdę powiadam wam, cobyściekolwiek związali na ziemi, będzie związane i na niebie; a cobyściekolwiek rozwiazali na ziemi, będzie rozwiazane i w niebie“ (Math. XVIII., 18). Téj władzy udzielił Pan Jezus Kościołowi w całéj rozciągłości; Kościół więc je wykonywa i na Spowiedzi odpuszcza nam winę i karę wieczną; tę zaś ostatnią, jak powiedzieliśmy, zazwyczaj zamienia na karę doczesną; stąd też Bossuet mówi: „że Sakrament Pokuty jest mistyczną zamianą kary wiecznéj na doczesną.“ *(Sermon sur la satisfaction)*, znosi

zaś pozostałą karę, udzielając odpustu, na mocy zasług, złożonych w skarbie Kościoła.

Jakie i czyje są te zasługi? — Wiadomo, że gdy Adam obraził Pana Boga grzéchem piérworodnym, trzeba było, by dla Jego przebłagania, aż Syn Boży z nieba zstąpił i stał się człowiekiem. Ae Pan Jezus, nie przestając na tém, żył na ziemi 33 lat w niedostatku i poniżeniu: „czyniąc dobrze,“ aż nakoniec życie swe na drzewie Krzyża wśród męczarni, których my nawet pojąć nié możemy, za nas oddał. Życie Matki Najświętszéj, która najmniejszéj winy do odpokutowania nié miała, przedstawia nam jedno pasmo cnót i zasług. Tysiące męczenników zaraz po Chrzcie świętym życie swe oddało za Wiarę, nie potrzebując na odpokutowanie swych win obracać swych dobrych uczynków i zasług. A iluż to świętych za małe przewinienia poddało się dobrowolnéj, na całe życie pokucie? I dziś zakony kontemplacyjne, jak: Kameduli, Trapiści, Karmelitanki, wykonywają dzieła najostrzejszéj pokuty, by gniéw Boski przebłagać. Z tego więc nieoszacowanego i nieprzebranego skarbu Kościół roztropnie i ostrożnie korzysta, udziejając nam odpustów, to jest: zasług tych używa, by zadosyć uczynić sprawiedliwości Boskiéj za nasze grzéchy.

Odpusty dzielą się na: 1) zupełne, 2) cząstkowe, 3) osobiste, 4) miejscowe, 5) rzeczowe, 6) powszechne, 7) mogące być ofiarowane za dusze zmarłych.

Odpust zupełny jestto odpuszczenie wszystkich kar za grzéchy; cząstkowy znosi część kary; osobisty, gdy go tylko pewna osoba dostąpić może, n. p. odpust na godzinę śmierci; rzeczowy, gdy jest przywiązany do pewnéj rzeczy n. p. różańca, medalika, ustaje on jednak z przejściem téj rzeczy w obce ręce; miejscowy, gdy jest przywiązany do pewnego miejca n. p. w pewnym kościele z uroczystém nabożeństwem połączony jest odpust; powszechnym jest odpust, gdy jest wydany na cały świat n. p. w formie Jubileuszu. Nakoniec odpusty czasem, gdy na to udzielający je zezwoli, można ofiarować za dusze zmarłych, co znaczy: iż chociaż odpust udzielony jest żyjącym, tylko to ci jednak mogą go ofiarować za dusze zmarłych, i niejako im odstąpić, o ile te tego potrzebują, a Ojciec niebieski tę ofiarę przyjąć raczy. Na tém miejscu należy objaśnić, co znaczy 200 dni lub 7 lat i t. d. odpustu. Nie wyraża to bynajmniéj, iżby tem samém 200 dni, lub 7 lat i t. p. kary nam odpuszczone były, tylko znaczy, iż według dawnéj a surowéj karności kościelnéj o 200 dni lub 7 lat i t. d.

mniéj musielibyśmy pokutować, i że w tym stosunku pokuta czyścowa została nam odpuszczoną, ile zaś to czyni na długość czasu, to Panu Bogu wiadomo.

Chcąc odpustu dostąpić, trzeba: 1) przedewszystkiém miéć do tego intencyją, co można uczynić: urządzając rano pragnienie dąstąpienia wszystkich łask, przywiązanych do dobrych uczynków, które dnia tego wykonamy; 2) wykonać wszystkie warunki w zupełności, tak, jak są przepisane; Kościół bowiem, nadając odpust, pragnie, byśmy się i my także, do uzyskania téj łaski, własnémi uczynkami przyczynili, wkłada więc na nas różne dzieła pokuty.

Potrzeba być nadto: w stanie łaski, a przy dostąpieniu odpustu zupełnego nie miéć najmniejszéj zmazy na duszy, nie może być bowiem kara darowana, gdy sam grzéch nie jest odpuszczony.

Dobrze jest: by nie zaniedbywać dostąpienia kilku odpustów zupełnych na dzień; być bowiem może, iż ów odpust, który sądziliśmy, że jest zupełnym, dla nas stał się tylko cząstkowym, bądź z powodu jakiegoś choćby maleńkiego grzéchu, nam na sumieniu ciążącego, bądź z powodu niezupełnie dokładnego wykonania dzieł pokuty. Tém więcéj jeszcze to da się powiedzieć o odpustach, które my ofiarujemy

za dusze zmarłych. Tu skutek zależy i od stanu tych ostatnich; choćbyśmy bowiem nie wiedzieć jak dokładnie wykonali wszystkie warunki do dostąpienia zupełnego odpustu przywiązane, to, gdy dusza zeszła z tego świata w grzechu powszednim, a ten jej dotąd odpuszczonym nie został, oczywista, że ona i odpustu zupełnego dostąpić nie może. To samo da się powiedzieć i o odpustach cząstkowych; te bez miary starać się powinniśmy nabywać. Najuroczystszym i głównym z odpustów jest Jubileusz — odpust zupełny, powszechny, zwykle mogący być zaofiarowany za dusze zmarłych. Pochodzi od wyrazu hebrajskiego Jubel, co oznacza radość; był znany i żydom, nie co do istoty, lecz formy; w 50-tym roku bowiem grunta wracały do dawnych panów, długi się umarzały, niewolnicy wolność odzyskiwali. Papież Bonifacy VIII. postanowił iż w r. 1300 i co lat 100 następnie ma być obchodzony odpust zupełny. Rok 1342 Klemens VI. dla krótkości życia ludzkiego i na wzór żydowskich jubileuszów skrócił go do lat 50, Urban VI. roku 1389 na pamiątkę wieku życia Chrystusowego, do lat 33, nakoniec Paweł II., dla wygody wiernych roku 1470 do lat 25, co trwa po dziśdzień. I to jest Jubileusz wielki, zwyczajny, Rok święty, Miłościwe Lato. 2) Ju-

bileusz mniejszy, ogłasza Papież po wstąpieniu swém na tron, w celu uproszenia sobie łaski w swém trudném zadaniu. Zwie się mniejszy, gdyż trwa krótko i mniéj jest warunków do osiągnięcia go. 3) Jubileusz nadzwyczajny ogłasza Ojciec święty w czasie wielkich radości, dla podziękowania Panu Bogu, w epokach trudnych i stanowczych dla Kościoła, dla uproszenia światła i łaski Ducha świętego, w celu usanięcia przeszkód na drodze zbawienia. Taki Jubileusz jest obecnie. Warunki jego są następujące: Spowiédź i Komunija święta; dwukrotne nawiédzenie trzech kościołów, lub, gdzie są tylko dwa, to trzechkrotne, a gdzie jeden, sześciorazowe; i modlitwa tamże na intencyją Ojca świętego; post ścisły bez nabiału w dwa dni dowolne, o ile w nie post nie wypada, jałmużna. Co się tyczy Spowiedzi, to można ją odbyć na początku, w środku lub na końcu uczynków przepisanych, jednakowoż najlepiéj zacząć od niéj; gdyby ktoś po niéj popełnił jakiś grzéch powszedni nawet, musi się starać z niego oczyścić, tak, aby ostatni uczynek pokuty bez grzéchu na sumieniu wypełnić. Komunija święta Wielkanocna, nie wystarcza; dzieci, co jeszcze do Niéj nie przystępowali, będą ten uczynek miały zamieniony przez swego spowiednika na inny.

Kościoły należy odwiedzać, t. z. za każdym razem wejść i wyjść; tamże modlić się należy pobożnie w intencyi Ojca świętego to jest: „o wywyższenie i pomyślność Kościoła katolickiego i téj Apostolskiéj Stolicy, o wykorzenienie herezyj i nawrócenie wszystkich błądzących, o zgodę książąt chrześcijańskich, pokój i jedność całego ludu wiernego“.

Modlić się trzeba i usty, przez czas, jaki potrzeba do odmówienia 5 pacierzów. Nieumiejący czytać zmówią 5 Ojcze nasz, 5 Zdrowaś Maryja, 1 Wierzę i 3 Chwała Ojcu. Jałmużna obowiązuje wszystkich, nawet nędzarzów; życzeniem jest Ojca świętego, by ją składać na Seminaryja duchowne i prywatne szkoły chłopców.

Na czas trwania Jubileuszu spowiednicy mogą wszystkich rozgrzeszać od wszelkich grzechów, nawet Ojcu świętemu zastrzeżonych, wyjąwszy tych, co imiennie i publicznie wyklętymi zostali.

Mogą uwalniać od ślubów, prócz ślubu czystości, wstąpienia do zakonu i ślubów uroczystych. Mogą uwalniać i na inne zamieniać dla słusznéj przyczyny powyższe warunki.

Odpustu tego raz tylko w czasie, na który został nadany, dostąpić można; można go ofiarować i za dusze zmarłych.

Słuszną jest więc rzeczą, byśmy, idąc w myśl Głowy widomej Kościoła, korzystali z tych tak obfitych łask, które znowu może nieprędko otwarte będą. Dla niejednego może to ostatni Jubileusz: o niechże zeń jak największe pożytki stara się odnieść, pomnąc, za jak mały trud wielkie łaski otrzymuje! Tylu Braci naszych pod rządem rosyjskim ma ten obchód utrudniony, pamiętajmyż więc i o nich w modlitwach naszych, których pewnie bardzo potrzebują.

*M. B.*

## PIEŚŃ
### śpiéwana w czasie Jubileuszu.

na nutę; „*Kiedy ranne*“.

Ogłoszono z Watykanu
Święto wielkie, Chrześcijanie!
Śpieszmy oddać hołdy Panu
Usłyszawszy to wezwanie. —

Nućmy wszyscy wdzięczne pienie,
Radość czuje dusza nasza
Łaskę nieba, przebaczenie
Kościół święty nam ogłasza. —

Oto z korném idąc czołem,
Występkami zawstydzeni;
Uderzmy się w piersi społem,
A nie będziem odrzuceni. —

Posty, modły i jałmużna,
Spowiedź i w dobrém wytrwanie,
To chce spełnić dusza dłużna,
Aby czystą była, Panie! —

Niech skruszone serce człeka,
Pozna winy, wykroczenie,
I poprawy nie odwleka
Lecz oczyści swe sumienie. —

Dosyć długo my błądzili,
W kale grzéchów pogrążeni,
Odtąd będziem wiecznie żyli,
Od kapłanów rozgrzészeni. —

Litość Pańska, nie zasługi,
Dla nas zsyła takie dary
My jak wierne Jego sługi
Nieśmy czystych serc ofiary. —

Któż opisać dobroć zdoła
Kto wypowie łaski, Panie,
Gdy głos nieba na nas woła;
Że przebaczyć chcesz kazanie. —

Bierzmy łaski udzielone
Zasługą świętych zjednane

Grzésznym ludziom odstąpione
Od następcy Piotra dane. —

A kiedyśmy doczekali,
Razem święcić dzień tak miły,
Będziem ciągle uwielbiali,
Póki starczą życia siły. Amen.

## Modlitwy podczas odwiedzania kościołów.

Intencyja dostąpienia odpustu.

O Panie Jezu Chryste, któryś dla tego przyszedł na świat, abyśmy żywot mieli, wierzę mocno, iżeś w tym celu zostawił kościołowi Twemu klucze do skarbów łask odpustowych. Otóż wierzę, że mogę zaczerpnąć tyle łask, bylem dokładnie dopełnił warunków przepisanych. Przychodzę tu więc do Ciebie o Boże, i ofiaruję to nawiedzenie kościoła, moją niegodną modlitwę, spowiedź i Komuniją świętą i wszystkie sprawy moje. Mam nadzieję, że dopełniając tego wszystkiego, co Twój namiestnik Leon XIII. nakazał, dostąpię odpuszczenia kar doczesnych, dla zasług nieskończonych Jezusa Chrystusa, Najświętszéj Maryi i wszystkich świętych. Amen.

Intencyja ofiarowania duszom w czyścu cierpiącym.

O Boże Wszechmogący, wiele doznałem łask i pomocy, tak duchownych, jako cielesnych od drogich dla mnie osób; być może, że one znajdują się jeszcze w czyścu, przeto wypłacając im dług wdzięczności i sprawiedliwości, udaję się do Ciebie i ofiaruję ten odpust, by stał się im pomocnym. by aplikacyja jego przyśpieszyła im chwilę wyzwolenia, a tém samém przyniosła ulgę w cierpienich czyścowych. Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie, a światłość wiekuista niechaj im świeci na wieki wieków. Amen.

## LITANIJA
### do Wszystkich Świętych.

Kyryje elejson, Chryste elejson, Kyryje elejson.
Chryste usłysz nas. Chryste Wysłuchaj nas.
Ojcze z nieba, Boże, Zmiłuj się nad nami.
Synu, Odkupicielu świata Boże, Zmiłuj się nad nami.
Duchu święty, Boże, Zmiłuj się nad nami.
Święta Trójco, jedyny Boże, Zmiłuj się nad n.

Święta Boża Rodzicielko, Módl się za nami.
Święta Panno nad Pannami, Módl się za nami.
Święty Michale, Módl się za nami.
Święty Gabryjelu. Módl się za nami.
Święty Rafale, Módl się za nami.
Wszyscy święci Aniołowie i Archaniołowie, Módlcie się za nami.
Wszyscy święci niebiescy Duchowie, Módlcie się za nami.
Święty Janie Chrzcicielu, Módl się za nami.
Święty Józefie, Módl się za nami.
Święty Joachimie, Módl się za nami.
Wszyscy święci Patryjarchowie i Prorocy, Módlcie się za nami.

Święty Piotrze,
Święty Pawle,
Święty Jędrzeju,
Święty Janie,
Święty Tomaszu,
Święty Jakóbie,
Święty Filipie,
Święty Bartłomieju,
Święty Mateuszu,
Święty Szymonie,
Święty Tadeuszu,
Święty Macieju,
Święty Barnabo,
Święty Łukaszu,
Święty Marku,

Módl się za nami.

Wszyscy święci Apostołowie i Ewangieliści, Módlcie się za nami.
Wszyscy święci Uczniowie Pańscy, Módlcie się za nami.
Wszyscy święci niewinni Młodziankowie, Módlcie się za nami.
Święty Szczepanie, Módl się za nami.
Święty Wawrzyńce, Módl się za nami.
Święty Wincenty, Módl się za nami.
Święty Fabijanie i Sebastyjanie, Módlcie się za nami.
Święty Janie i Pawle, Módlcie się za nami.
Święci Kosmo i Damijanie, Módlcie się za n.
Święci Gierwazy i Protazy, Módlcie się za n.
Wszyscy święci Męczennicy, Módlcie się za n.
Święty Sylwestrze,
Święty Grzegorzu,
Święty Ambroży,
Swięty Augustynie,
Święty Hieronimie,
Święty Marcinie,
Święty Mikołaju,
Swięty Kazimiérzu,
Módl się za nami.
Wszyscy święci Biskupi i wyznawcy, Módlcie się za nami.
Swięty Stanisławie, Modl się za nami.
Wszyscy święci Doktorowie, Módlcie się za nami.
Święty Antoni, Módl się za nami.
Święty Benedykcie, Módl się za nami.

Święty Bernardzie, Módl się za nami.
Święty Dominiku, Módl się za nami.
Swięty Ignacy, Módl się za nami.
Święty Franciszku, Módl się za nami.
Wszyscy święci Zakonnicy i Pustelnicy, Módlcie się za nami.
Wszyscy święci Kapłani i Lewitowie, módlcie się za nami.

Swięta Anno,
Święta Maryjo Magdaleno,
Święta Agato,
Swięta Łucyjo,
Święta Agnieszko,
Święta Cecylijo,
Święta Katarzyno,
Swięta Barbaro,
Święta Doroto,
Święta Anastazyjo,
Święta Małgorzato,
Swięta Jadwigo,
Święta Tereso,
Święta Elżbiéto,
Święta Katarzyno,
Swięta Zofijo,
Święta Rozalijo,
Święta Salomejo,
Swięta Urszulo z towarzyszkami swémi,

Módl się za nami.

Wszystkie święte Panny i Wdowy, Módlcie się za nami.

Wszyscy święci i wszystkie święte, Przyczyńcie się za nami.
Bądź nam miłościw, Odpuść nam, Panie.
Bądź nam miłościw, Wysłuchaj nas, Panie.
Od wszelkiego złego, Wybaw nas Panie.
Od grzéchu każdego, Wybaw nas Panie.
Od gniéwu Twego, Wybaw nas Panie.
Od nagłéj i niespodzianéj śmierci, Wybaw nas Panie.
Od sideł szatańskich,
Od powietrza, głodu, ognia i wojny,
Od gniéwu, nienawiści i wszelkiéj złéj woli,
Od ducha nieczystego,
Od piorunów i gwałtownéj niepogody,
Od potępienia wiekuistego,
Przez tajemnicę św. Wcielenia Twego,
Przez przyjście Twoje,
Przez narodzenie Twoje,
Przez obrzezanie Twoje,
Przez chrzest i święty post Twój,
Przez krzyż i mękę Twoją,
Przez śmierć i pogrzéb Twój,
Przez święte Zmartwychwstanie Twoje,
Przez cudowne Wniebowstąpienie Twoje
Przez Ducha św. Pocieszyciela Zesłanie,
W dzień sądu Twego,
[Wybaw nas, Panie.]
My grzészni, Ciebie prosimy, Wysłuchaj nas, Panie.

Abyś nam grzechy odpuścić raczył, Ciebie prosimy, Wysłuchaj nas, Panie,

Abyś karanie od nas oddalić raczył. Ciebie prosimy,

Abyś nas do pokuty prawdziwej przyprowadzić raczył, Ciebie prosimy,

Abyś Kościół Twój święty rządzić i zachowywać raczył, Ciebie prosimy,

Abyś Namiestnika apostolskiego i wszystkich dusz pasterzów w świętej pobożności utrzymywać raczył, Ciebie prosimy,

Abyś rządcom i narodom chrześcijańskim pokój i zgodę i w wierze świętej zjednoczenie dać raczył, Ciebie prosimy,

Abyś nas w służbie Twojej świętej utwierdzać raczył.

Abyś myśli nasze ku niebieskich rzeczy pożądaniu podnosić raczył, Ciebie prosimy,

Abyś wszystkim dobroczyńcom naszym wiekuistą zapłatą uczynność ich nagrodzić raczył, Ciebie prosimy,

Abyś dusze nasze, braci, powinnych i dobroczyńców naszych od wiekuistego zatracenia zachować raczył, Ciebie prosimy.

Abyś nad nami miłosierdzie swoje okazał, Ciebie prosimy,

Wysłuchaj nas, Panie.

Abyś urodzaje ziemskie dać i one w całości zachować raczył, Ciebie prosimy,
Abyś wszystkie wierne zmarłe do wiekuistego odpocznienia przyjąć łaskawie raczył, Ciebie prosimy,
Abyś prośbami naszémi teraz i w godzinę śmierci naszéj nie pogardzić raczył, Ciebie prosimy,
Synu Boży! Ciebie prosimy,

Wysłuchaj nas, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzéchy świata, Odpuść nam Panie.
Baranku Boży, który gładzisz grzéchy świata, Wysłuchaj nas, Panie.
Baranku Boży, który gładzisz grzéchy świata, Zmiłuj się nad nami, Panie.
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.
Kyryje elejson, Chryste elejson, Kyryje elejson.

(Ojcze nasz i t. d. Zdrowaś Maryjo i t. d.).

## Psalm 69.

Boże wejrzyj ku wspomożeniu memu, Panie! pośpiesz ku ratunkowi memu.

Niechaj będą zawstydzeni i pohańbieni, którzy szukają duszy mojéj.

Niech się obrócą na wstecz, a niech się zawstydzą, którzy mnie chcą złego.

Niech się natychmiast obrócą, wstydząc się, którzy się z mojego urągają smutku.

Niech się weselą i radują w Tobie wszyscy, którzy Cię szukają: niech zawżdy mówią: niech uwielbion będzie Pan, którzy miłują zbawienie Twoje.

Jam jest ubogi i żebrak, wspomóż mnie! Pomocnikiem i wybawicielem moim Ty jesteś, Panie! nie opuszczaj mnie.

V. Racz zbawić sługi Twoje, Panie.

R. Boże mój, w Tobie nadzieję pokładające.

V. Bądź nam, Panie, miasto zamku obronnego.

R. W oblężeniu nieprzyjaciela zbawienia naszego.

V. Niech nieprzyjaciel nie bierze góry nad nami.

R A syn nieprawości niech do tego się nie skłania, aby się miał pastwić nad nami.

V. Panie! według grzechów naszych nie obchodź się z nami.

R. A według nieprawości naszych nie bierz pomsty nad nami.

V. Módlmy się za biskupa rzymskiego, papieża, Leona.

R. Niech go Pan strzeże, uchowa, łaską swą opatrzy, a niech go nie podaje na wolę nieprzyjaciołom jego.

V. Módlmy się za dobroczyńców naszych.

R. Racz, Panie, hojnie nagrodzić wszystkim dobroczyńcom naszym żywotem wiecznym dla imienia Twego świętego.

V. Módlmy się za wiernych zmarłych.
R. Racz im, Panie, dać wieczne odpoczywanie, a światłość wiekuista niechaj im świeci.
V. Niech odpoczywają w pokoju.
R. Amen.
V. Módlmy się za bracią naszą.
R. Racz zachować sługi Twoje, w Tobie, Boże nasz, nadzieję pokładające.
V. Racz je odebłać poratowaniem Twojém z świętych gmachów Twoich.
R. A z Syonu racz ich bronić.
V. Panie, wysłuchaj modlitwę moję.
R. A wołanie moje niech przyjdzie przed oblicznośc Twoję.

MÓDLMY SIĘ:

Boże! któremu właściwa jest zmiłować się zawsze i przepuszczać, przyjmij prośby nasze, aby nas i wszystkie sługi Twoje, których grzéch krępuje, miłosierdzie dobrotliwości Twojéj łaskawie rozwiązało.

Racz wysłuchać, Panie, prosimy Cię, modlitwy pokornie Ciebie proszących, a odpuść grzéchy przed Tobą je wyznawającym, abyś nas miłościwie odpuszczeniem i pokojem obdarzył.

Racz nam, Panie, okazać niewymowne miłosierdzie Twoje, i oczyść nas nietylko od wszystkich grzéchów naszych, ale oraz

uwolnij od kary, na którąśmy przez nie zasłużyli sobie.

O Boże! który grzéchem obrażony, pokutą nam się ubłagać dopuszczasz, racz wejrzéć miłościwie na prośby ludu Twojego, do Ciebie z pokorą modlitwę czyniącego, a karę gniéwu Twojego, na którąśmy dla grzéchów naszych zasłużyli, racz od nas odwrócić.

Wszechmogący wieczny Boże! racz się zmiłować nad sługą Twoim Leonem XIII. najwyższym Pastérzem naszym, racz go według miłosierdzia Twego na drogę wiekuistego zbawienia wprowadzić, aby przy Twojéj pomocy tego żądał i to wypełniał, co się Tobie podoba.

O Boże! od którego święte żądze, dobre rady i pobożne sprawy pochodzą, daj sługom Twoim taki pokój, jakiego świat dać nie może; aby i serca nasze przykazaniu Twemu były poddane, i czasy nasze, za Twą obroną, były spokojne.

Racz zapalić ogniem Ducha świętego serca nasze, Panie! abyśmy niezmazaném ciałem Tobie służyli i czystém sercem Tobie się podobali.

Boże! wszystkich wiernych Stworzycielu i Odkupicielu! racz dać duszom sług i służebnic Twoich wszystkich grzéchów od

puszczenie, aby zmiłowania, którego zawsze pragnęli, przez nabożne prośby dostąpili.

Panie! prosimy Cię, byś sprawy nasze Boskiém twém natchnieniem uprzedzał i pomocą wspiérał, aby wszelka nasza modlitwa i sprawa od Ciebie się zaczynała i przez Ciebie się kończyła.

Wszechmogący, wieczny Boże! który nad żywymi i umarłymi panujesz i nad tymi, o których od wieków wiész, że dla wiary i uczynków Twoimi być mają, miłosierdzie Twoje pokazujesz! prosimy Cię pokornie, aby ci wszyscy, za których modlitwy nasze do Ciebie zanosimy, który albo jeszcze na tym świecie żyją, albo się już z nami rozstali, za przyczyną wszystkich świętych Twoich, przez miłosierdzie Twoje, wszystkich nieprawości swoich odpuszczenia dostąpili; przez Pana naszego Jezusa Chrystusa Syna Twego, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha świętego. Amen.

### W powszechnéj potrzebie całego chrześcijaństwa.

Wszechmogący, wieczny Boże! Panie Ojcze niebieski! wejrzyj okiem Twego nieprzebranego miłosierdzia na naszą niedolę i nędzę! zmiłuj się nad wiernymi Chrystusowymi, za których Syn Twój jednorodzony, Pan i Zbawiciel nasz, Jezus Chry-

stus, w ręce grzeszników dobrowolnie się oddał i drogą krew swoją na drzewie krzyża świętego przelał. Przez tegoż Jezusa Pana odwróć, łaskawy Ojcze, zasłużoną karę, teraźniejsze i przyszłe niebezpieczeństwa, szkodliwe rozruchy, uzbrajania do wojny, srogość, choroby, smutne i nieszczęśliwe czasy. Oświeć także i utwierdź w dobrém duchowną i świecką zwierzchność i panujących, ażeby to wszystko działali, co dąży do Twojéj Boskiéj chwały, naszego zbawienia, powszechnego pokoju i szczęścia wszystkich chrześcijan. Daj nam, o Boże pokoju, prawdziwe zjednoczenie w wierze, bez wszelkiego połączenia się i oderwania się od niéj. Nawróć nasze serca do prawdziwéj pokuty i poprawy życia.

Zapal nas ogniem miłości Twojéj, wzbudź w nas żądanie sprawiedliwości, abyśmy, jako posłuszne dzieci, w życiu i śmierci Tobie przyjemnymi byli.

Prosimy także tak, jako i chcesz o Boże! abyśmy prosili za naszych przyjaciół, za zdrowych i chorych, smutnych i cierpiących chrześcijan, za żywych i umarłych. Miéj zawsze, Panie, w swéj opiece wszystkie nasze sprawy, nasze postępki, nasze życie i śmierć naszą. Niechaj tu Twéj łaski doznajemy, abyśmy na tamtym świecie tego dostąpili, abyśmy Ciebie w wiecznéj rado-

ści i szczęśliwości z wszyskiemi Świętymi chwalić i czcić mogli. Daj nam to, Panie niebieski, Ojcze! przez Jezusa Chrystusa, Syna Twego, Pana i Zbawiciela naszego, który z Tobą i z Ducem świętym jeden Bóg żyje i króluje na wieki wieków. A.

## MODLITWY

które, z polecenia Władzy duchownej. za uciśnionego Ojca świętego i za Kościół katolicki się odmawia.

V. Spojrzyj obrońco nasz, Boże.

R I wejrzyj na twarz Namazańca Twego.

V. Zbaw, Panie, sługę Twego Leona.

R Boże mój, nadzieję mającego w Tobie.

V. Strzeż go jako źrenicy oka.

R. I nie podawaj go na wolę nieprzyjaciół jego.

V. Poślij mu, Panie, pomoc z miejsca Twego świętego.

R. A z Syjonu racz go bronić.

V. Niechaj nic nie zyska na nich nieprzyjaciel.

R. A syn nieprawości niech mu nie śmié szkodzić.

V. Panie! wysłuchaj modlitwy nasze.

R. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

MÓDLMY SIĘ:

Wszechmogący wieczny Boże, którego Duchem całe ciało Kościoła poświęca się i sprawuje: wysłuchaj pokorne prośby nasze za wszystkiémi stopniami kapłaństwa, iżby wszyscy wiernie Tobie służyli.

Boże! wszystkich wiernych pastérzu i rządzco, spojrzyj miłosiernie na sługę Twego Leona, któregoś nad Kościołem swoim przełożył, daj mu, prosimy Cię, słowem i przykładem podwładnym swoim, tak przewodniczyć, ażeby z powierzoném sobie stadem do życia przyszedł wiecznego.

Przyjmij łaskawie. prosimy Cię, Panie, modlitwę Kościoła Twojego, aby po zwalczeniu wszelkich przeciwności i błędów, w bezpiecznéj służył Ci wolności.

Roztrąć pychę nieprzyjaciół naszych. prosimy Cię, Panie, i poraź ich mocą prawicy Twojéj. Przez Chrystusa, Pana naszego. A.

## Modlitwa za swego Biskupa.

Boże, któryś jest pastérzem, rządzcą niewidomym wszystkich wiernych, racz miłościwie wejrzyć na sługę Twego N. N. któremuś pasterstwo nad nad nami zlecić raczył, dajże mu to, aby owieczkom, pieczy swéj powierzonym, nauką i przykładem pożytecznie przewodniczył, a potém z trzo-

dą swą do żywota wiecznego przyszedł. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

### Modlitwa za Kościół święty.

Najdobrotliwszy Panie Jezu Chryste, który z wszelkiego pokolenia, języka, ludu i narodu, zebrałeś sobie zgromadzenie ludzi jednowierzących, uczyniłeś je Kościołem Twoim, i z miłością ku niemu wylaną krwią Twoją świętą poświęciłeś go, i stałeś się najwyższą Jego Głową; pokornie prosimy Cię, racz go w pokoju strzedz, rządzić, pomnażać i bronić po wszystkim świecie; wzbudzaj w nim i dawaj mu takich pracowników, którzyby wykorzeniali i obalali, co jest złego, a wszystko dobre zaszczepiali i budowali; daj nam też wszystkim dobrą wolę, abyśmy we wszystkiém słuchali Kościoła świętego, jego przykazania chowali, i we wszystkiém dobrem codziennie na większą imienia i Kościoła Twego chwałę postępowali. Amen.

### Modlitwa za niewiernych błądzących i grzészników, trwających w grzéchu.

Najłaskawszy Zbawicielu, Chryste Jezu! który jesteś prawdziwém światłem na oświécenie narodów, i który nie chcesz śmierci grzésznika, lecz pragniesz, aby się nawrócił i żył, wejrzyj okiem miłosierdzia na lu-

dzi, co zaślepieni na umyśle i zatwardzeni na sercu, wpadli w głębokie błędów ciemności i grzéchy ciężkie, a nie daj ginąć tym duszom, za których zbawienie krew swoję na drzewie krzyża przelałeś, ale oświéć ich umysły i zmiękcz zatwardziałe ich serca, aby błąd, złość i grzéchy swe złożywszy, do Ciebie, do świętéj Matki Kościoła katolickiego, się nawrócili i zbawienie wieczne otrzymać mogli. Amen.

### Modlitwa o zgodę panów chrześcijańskich.

Boże, Sprawco i Miłośniku pokoju, którego znać, jest żyć, któremu służyć, jest królować; broń od wszelakich niezgód panów chrześcijańskich, aby byli zjednoczeni z wolą Twoją, w miłości obopólnéj z sobą żyli, i cześć i chwałę Twoję pomnażali. A.

### Modlitwa za uciśnionych katolików w Polsce.

Wszechmogący, wieczny Boże, w którego mocy są władze wszystkich królów i prawa wszystkich narodów, racz wejrzéć łaskawie ku wspomożeniu wiernych katolików w Polsce, aby narody kacerskie i schizmatyckie, które w swéj dzikości i okrucieństwie ufność pokładają, potęgą Twéj prawicy pokruszone, nadal Kościół Twój święty i wierne dzieci jego prześladować i gnębić poprzestały. Przez Pana Naszego, Jezusa Chry-

stusa, Syna Twojego, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha świętego, Bóg na wieki wieków. Amen.

## Modlitwa pokutna.

Przed oczy Twoje, Panie, winy nasze składamy, * A karanie, które za nie odnosimy, przyrównywamy.

Jeżeli uważamy złości, któreśmy popełnili, * Mniej daleko cierpimy, niżeliśmy zasłużyli.

Cięższe to jest, do czego się znamy być winnymi, * A lżejsze to, co ponosimy.

Karę za grzechy dobrze czujemy, * A przecie grzeszyć poprzestać nie chcemy.

W pośród plag Twoich, niedołężność nasza wielce truchleje, * Wszakże w nieprawości żadna się odmiana nie dzieje.

Umysł utrapieniem srodze ściśniony, * A upór w złem trwa nic nieporuszony.

Życie w uciskach prawie ustaje, * Złych jednak nałogów swoich nie poprzestaje.

Jeżeli nawrócenia łaskawie czekasz, my się nie poprawujemy, * Jeżeli się sprawiedliwie mścisz, wytrwać nie możemy.

Wyznawamy z płaczem w karaniu, czegośmy się dopuszczali, * A po nawiedzeniu zapominamy, czegośmy dopiero płakali.

Gdy miecz Twój na nas podniesiony trzy-

masz, siłać obiecujemy, * A skoro go spucisz, obietnic wykonać nie chcemy.

Kiedy nas karzesz, prosimy, abyś się zmiłował, * A gdy przestaniesz, pobudzamy Cię znowu, abś nam nie folgował.

Oto nas masz, korzących się Tobie, wszechmogący Boże. * Wierzymy, iż jeżeli miłosierdzie nie odpuści, sprawiedliwość słusznie nas zagubić może.

Racz nam tedy dać, o co żebrzemy, lubośmy nie zasłużyli, * Któryś nas z niczego stworzył, abyśmy Cię prosili. Amen.

Modlitwy w drugim kościele (albo w drugiej stacyi).

## LITANIJA LORETAŃSKA.
## do Najśw. Maryi Panny.

Kyryje elejson, Chryste elejson, Kyryje elejson.
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.
Ojcze z nieba, Boże, Zmiłuj się nad nami.
Synu, Odkupicielu świata, Boże, Zmiłuj się nad nami.
Duchu święty, Boże, Zmiłuj się nad nami.
Święta Trójco, jedyny Boże, Zmiłuj się nad nami.
Swięta Maryjo, Módl się za nami.
Święta Boża Rodzicielko, Módl się za nami.

Święta Panno nad Pannami, Módl się za nami.
Matko Chrystusowa,
Matko łaski Bożéj,
Matko najczystsza,
Matko najśliczniejsza,
Matko niepokalana,
Matko nienaruszona,
Matko najmilsza,
Matko Stworzyciela,
Matko Odkupiciela,
Panno roztropna,
Panno czcigodna,
Panno wsławiona,
Panno można,
Panno łaskawa,
Panno wierna,
Zwierciadło sprawiedliwości,
Stolico mądrości,
Przyczyno naszéj radości,
Naczynie duchowne,
Naczynie poważne,
Naczynie osobliwego nabożeństwa,
Różo duchowna,
Wieżo Dawidowa,
Wieżo z kości słoniowéj,
Domie złoty,
Arko przymierza,
Bramo niebieska,
Gwiazdo zaranna,

Módl się za nami.

Uzdrowienie chorych, Módl się za nami.
Ucieczko grzesznych,
Pocieszycielko utrapionych,
Wspomożenie wiernych,
Królowo Anielska,
Królowo Patryjarchów,
Królowo Proroków,
Królowo Apostołów,
Królowo Męczenników,
Królowo Wyznawców,
Królowo Panieńska,
Królowo wszystkich świętych,
Królowo korony Polskiéj,
Królowo bez zmazy poczęta,
Módl się za nami.
Królowo Różańca św., Módl się za nami.
Baranku Boży, który gładzisz grzéchy świata,
Przepuść nam Panie.
Baranku Boży, który gładzisz grzéchy świata,
Wysłuchaj nas Panie.
Baranku Boży, który gładzisz grzéchy świata,
Zmiłuj się nad nami.
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.
Kyryje elejson, Chryste elejson, Kyryje elejson.

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryja.

### ANTYFONA.

Pod Twoję obronę uciekamy się, święta Boża Rodzicielko. Naszémi prośbami nie racz gardzić w potrzebach naszych, ale od

wszelakich złych przygód racz nas zawsze wybawić, Panno chwalebna i błogosławiona. O Pani nasza, Orędowniczko nasza, Pośredniczko nasza. Pocieszycielko nasza, z Synem Twoim nas pojednaj, Synowi Twojemu nas polecaj, Twojemu Synowi nas oddawaj. Módl się za nami, święta Boża Rodzicielko. Abyśmy się stali godnymi obietnic Chrystusowych. Amen.

MÓDLMY SIĘ:

Łaskę Twoję, prosimy Cię, Panie, racz wlać w serca nasze, abyśmy, którzy za zwiastowaniem Anielskiém wcielenia Chrystusa, Syna Twego poznaliśmy, przez Mękę Jego i krzyż do chwały zmartwychwstania byli doprowadzeni. Przez tegoż Chrystusa, Pana naszego. Amen.

*Dalsze modlitwy jak wyżéj od str. 522 do 533.*

Modlitwy w trzecim kościele (albo w trzeciéj stacyi).

## LITANIJA
## o świętym Stanisławie.

Biskupie Krakowskim, Męczenniku Chrystusowym.

Kyryje elejon, Chryste elejson, Kyryje elejson.
Chryse usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.
Ojcze z nieba Boże, Zmiłuj się nad nami.

Synu Odkupiciela świata Boże, Zmiłuj się nad nami.
Duchu święty Boże, Zmiłuj się nad nami.
Święta Trójco, jedyny Boże, Zmiłuj się nad nami.
Święta Maryjo, módl się za nami.
Święty Stanisławie, Módl się za nami.

Święty Stanisławie

Biskupie Męczenniku,
Kapłanie Jezusa Chrystusa,
światło Kościoła Bożego,
pasterzu owieczek Chrystusowych,
apostole narodu polskiego,
ojcze ojczyzny Twojéj,
ojcze synów prawowiernych,
Bogu piérwéj poświęcony, niżli narodzony,
niepłodnych rodziców pociecho,
mężu w lata i mądrość podrastający,
mężu z dzieciństwa doskonały,
mężu umiejętnością napełniony,
mężu uczynkami chwalebny,
do stanu duchownego przeznaczony,
w stanie duchownym przykładny,
wzorze cnót świętych,
wzorze doskonałości świątobliwéj,
wzorze godności biskupiéj,
ozdobo kapłanów,
ozdobo korony polskiéj,
kaznodziejo prawdy,

Módl się za nami.

mową i dziełami przed Bogiem władnący,
obrońco dóbr kościelnych,
obrońco i karmicielu ubogich,
uwolnicielu niewolników,
naśladowco Jana Chrzciciela,
Elijaszu żarliwości,
gromicielu występków,
nauczycielu cnót,
umarłych wskrzesicielu,
Piotrowina na pokazanie prawdy z grobu przed króla prowadzący,
w wierze wątpliwych utwierdzający,
nadzieję zmartwychwstania umacniający,
oziębłych w miłości Boskiéj zagrzéwający,
w życiu i po śmierci cudotwórco,
przy ofierze świętéj mieczem od króla zabity,
ofiaro Bogu przyjemna,
na sztuk 72 w ciele rozdzielony,
od cztérech orłów po rozrąbaniu ciała Twego pilnowany,
z części ciała Twego ułożonych cudownie zrośniony,
w różnych chorobach lékarzu,
opiekunie korony polskiéj,
patronie we wszelkich potrzebach,

Święty Stanisławie, patronie na cały świat chrześcijański łaskami słynący, Módl się za nami.
Bądź nam miłościw, Przepuść nam, Panie.
Bądź nam miłościw, Wysłuchaj nas, Panie.
Od piorunów i nawałności Wybaw nas, Panie.
Od powietrza, głodu, ognia i wojny, Wybaw nas, Panie.
Od śmierci wiecznéj, Wybaw nas, Panie.
Baranku Boży, który gładzisz grzéchy świata, Przepuść nam, Panie.
Baranku Boży, który gładzisz grzéchy świata, Wysłuchaj nas, Panie.
Baranku Boży, który gładzisz grzéchy świata, Zmiłuj się nad nami.
Chryste, usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.
Kyryje elejson, Chryste elejson, Kyryje elejson.

V. Przyczyń się za nami święty Stanisławie.

R. Abyśmy się stali godnymi obietnic Pana Chrystusowych.

## Modlitwa piérwsza.

Boże, za którego chwałą sławny biskup Stanisław, był od mieczów ludzi bezbożnych zabity, daj, prosimy Cię, aby wszyscy, który jego pomocy szukają, prośby swojéj skutek zbawienny otrzymać mogli, przez

Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Tożyje i króluje w jedności Ducha świętego na wieki wieków. Amen.

## Modlitwa druga.

Jezu najsłodszy, królu pokoju, który uczyniłeś, aby świętego Stanisława członki na siedmdziesiąt dwie części rozcięte i od żałosnego duchowieństwa pozbierane, znowu przez wielki cud zjenoczone i zrosłe zostały i aby palec Jego, od ryby pożarty, znowu był cudownie przywrócony, proszę Cię przez zasługi i przyczynę tego świętego Biskupa i Męczennika, abyś na nas ducha miłości Twojéj wylał i których w jedności wiary świętéj zgromadziłeś zgodnych wzajemnie przez łaskę Twoję świętą uczynił. Amen.

## Modlitwa trzecia.

O święty Stanisławie, Biskupie i Pasterzu krakowski, którego znaki zwycięstwa słyną po wszystkim narodzie Polskim, gdyż, z łaski Chrystusowéj, za Twą przyczyną, w różnych chorobach i przypadkach będący, uzdrowieni bywają, racz więc o przezacny Męczenniku nasz, którzy świętą pamiątkę Twoją czcimy, królowi i Panu chwały zalecić, Amen.

## Modlitwa czwarta.

Mężu święty, i chwalebny Stanisławie, żywotem, cudami i męczeństwem wsławiony, lud Twój, dobry Pastérzu, udaruj błogosławieństwem i zbaw Twoją świętą obroną. A.

## Modlitwa piąta.

Jezu najsłodszy, obfita nagrodo świętych Twoich, któryś świętego Stanisława już z Tobą w niebie królującego i na ziemi chwałą Świętych przez namiestnika Twego ozdobił i aby na jego kanonizacyi zmarłemu młodzianowi za jego przyczyną żywot był przywrócony cudownieś uczynił i który jego przedziwnéj świątobliwości wielkiémi cudami po dziś dzień nie przestajesz wsławiać, dawszy go i zostawiwszy Królestwu temu za osobliwszego Patrona. Proszę Cię przez serce Twoje najsłodsze, przez zasługi i przyczynę tegoż świętego Biskupa i Męczennika, abyś nam dać raczył, żebyśmy jego świątobliwość życia naśladowali i obroną jego umocnieni do chwały żywota wiecznego przyprowadzeni być mogli, który z Bogiem Ojcem i z Duchem świętym żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

## HYMN.

Ciesz się, Ojczyzno kochana,
Matko w płód tak zacny bujna
Cudów najwyższego Pana,
W chwaleniu częstém bądź czujna.

Z którego łaskawej ręki,
Biskupa Ci Stanisława,
Znaków męczeństwa i męki
Cudami jaśnieje sława.

Ten przy słuszności waleczny
Nie unika gniewu króla;
Krzywd ludu mściciel bezpieczny,
Chrystusa nie schodzi z pola.

Gdy tyrana okrucieństwo
Gromi i strofuje stało,
Zasłużył tryjumf, męczeństwo,
Przez rozcięte w sztuki Ciało.

Cud się nowy z Świętym zjawia;
Światłem z nieba objaśnione;
Ciało w swéj całości stawia
Lékarz z nieba, rozproszone.

Tak Stanisław, Biskup święty
W niebieski się dwór przenosi,
Za pomoc u Boga wzięty,
Odpuszczenia dla nas prosi.

Jego zasług wzywający
Zbawienia darów dostają;
Nagłą zaś śmiercią schodzący,
Do portu życia wracają.

Jego pierścienia dotknienie
Choroby puchlin odpędza;
Gdzie święty grób i złożenie,
Wielom ginie słabość, nędza.

Głuchym słuch znowu nadany,
Chodu możność biorą chromi,
Niemym język rozwiązany,
Czartów wypędza i gromi.

Ślepym wzrok miły nadaje,
Spokojności myśl nabywa:
Ktokolwiek biédy doznaje,
Ma pociechę ten, co wzywa!

Więc już, szczęśliwy Krakowie,
Świętém się ciałem szczycący,
Który stworzył wszystko w słowie,
Boga chwal nieustający.

Chwała Trójcy niech wynika,
Radość, cześć i wysławienie;
Z zwycięstwa zaś Męczennika
Niech nam będzie pocieszenie.

W DRUKARNI ZWIĄZKOWÉJ w KRAKOWIE
pod zarządem A. Szyjewskiego.

# KALENDARZYK TERCYJARSKI

## Marzec.

1. B. Tobija Ter. wielkiej świątobliwości.
2. B. Archangiela Terdera P. Ter.
3. B. Joanna Lopez Wd. Ter. 1447 w Kortonie.
4. B. Franciszka z Eugubii Ter. 1360, miłośnica ubóstwa.
5. Odpust. S. Jan od Krzyża.
6. S. Koleta P. Ter., zreformowała zakon ś. Klary i w nim umarła.
7. B. Franciszka Poncyja Wd. Ter. w Kartaginie.
8. B. Lucyja Sancta Wd. Ter. 1516.
9. S. Franciszka Rzymianka Wd. Ter. zakonnica.
10. B. Apostoł Oblat, Ter. 1622 w Neapolu.
11. Odpust. S. Katarzyna z Bononii, Klaryska.
12. B. Anna Orwal Ter. 1500.
13. B. Bonawita Ter. 1575 w Lugo sław. cudami.
14. B. Jeremijasz Komo Kap. Ter.
15. B. Tobijasz Ter. 1375 w Toskanii.
16. B. Andrzej i B. Piotr, obaj Ter. w Hiszpanii.
17. B. Krystyna Wd. Ter. 1330 w Umbryi.
18. B. Apolonija Ter. z Bononii.
19. Absolucyja gieneralna. S. Józef, Obl. N.P.
20. B. Maryja Alwarez, Wd. Ter. w Kartaginie.
21. B. Ermozyla Beatrix, Wd. Ter. w Hiszpanii.
22. B. Domna Ter. w Sycylii.
23. B. Gulielm Sykleno, Ter. 1450.
24. B. Jonna Lopez, Ter. dziwnej cierpliwości.
25. B. Elżbieta Ter. z Palermu.
26. B. Mateusz Rotula Ter. Pustelnik.
27. BB. 3 Ter. z Ankony, Antonina, Klara i Marya.
28. Świątobl. Grzegorz IX., Papież Ter.
29. B. Jakobina Boszelie, Wd. Ter. w Beziers.
30. S. Rajmund Lullus Ter. Męcz. 1315.
31. B. Jutta Konopacka, Polka Wd. Ter. 1264, umarła w klasztorze PP. Augustyanek w Chełmie.